

72 M

Protokół przesłuchania świadka

Węgrów, dnia 12 grudnia 1949 r.

Kosim Kazimierz oficer śledczy Pow. Urzędu Bezpieczeństwa
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb, of, śl.)

Publicznego w Węgrowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,
przedziwsky go w myśl art. 107 K. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.
64 K. W. P. K.

Nazwisko i imię Niewiadomski Stanisław

Imiona rodziców Wojciech i Józefa z d. Wronka

Data i miejsce urodzenia 25.VI.1881 r. Miedzna pow. Węgrów

Miejsce zamieszkania Sadowne pow. Węgrów

Narodowość Polak

Obywatelstwo Polskie

Wykształcenie Pochodzenie społeczne - robotnicze

Zajęcie woźny gminy Sadowne pow. Węgr w

Wykształcenie samouk

Stan rodzinny żonaty

Stan majątkowy nie posiada

Karalność ze słów niekarany

Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uro-
czyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.



podpis świadka

Pytanie: Co wiecie o wydawaniu przez b. sołtysa wsi Sokółka gm. Sadowne pow. Węgrów - Cymermana Antoniego osób narodowości żydowskiej w ręce okupacyjnych władz niemieckich?

Odpowiedź: Cymermana Antoniego znam od dawna. Dokładniej poznałem go w czasie okupacji niemieckiej, kiedy to był on sołtysem wsi Sokółka gm. Sadowne i z tej racji był on często w Sadownem w Zarządzie gminy, a także ja byłem często u niego w Sokółce. O wydawaniu przez niego w ręce okupacyjnych władz niemieckich osób narodowości żydowskiej nie wiem dokładnie. Przypominam sobie jednak, że w czasie okupacji niemieckiej, w którym to było roku, nie pamiętam, Cymerman przyprowadził do aresztu gminnego w Sadownem kobietę narodowości żydowskiej lat około 20 pochodzącą ze wsi Sokółka, o ile przypominam sobie nazywała się ona Biała i kazał ją zamknąć w areszcie. Czy Cymerman przyprowadził ją ze wsi Sokółka, czy też skądinziej, nie wiem. Biała przesiedziała w areszcie przez noc, a nad ranem zwolniłem ją z aresztu na polecenie ówczesnego wójta gminy Sadowne - Wycecha Jana/zagiął w lutym 1945 r/. W tym czasie w Sadownem stał dość duży oddział wojska niemieckiego i żandarmerii. Zandarmii i żelnierze niemieccy przyprowadzali także niejednokrotnie osoby narodowości żydowskiej i osadzali je przejściowo w areszcie gminnym. Robili to sami i nie posługiwali się przy tym nigdy innymi osobami, a tembardziej Polakami. Przypuszczam, że o zatrzymaniu przez Cymermana Zydówki Białej i osadzeniu jej w areszcie gminnym w Sadownem Niemcy nie wiedzieli, gdyż w takim razie Wyceba by się wydać polecenie zwolnienia jej. Innych wypadków aresztowania przez Cymermana osób prześladowanych przez niemieckie władze okupacyjne z jakkolwiek powodów nie znam. Więcej w tej sprawie nie wiem.

Protokół napisany zgodnie z mych słów,
po przeczytaniu podpisałem.

Przesłuchał:

/-/ Kosim Kazimierz.

S. Michu